

# Hanzai znaczy przestępstwo

Jacek Izydorczyk

---

犯  
罪



Oficyna  
a Wolters Kluwer business

**Hanzai  
znaczy  
przestępstwo**

---

犯罪

# Prawo jest na naszej stronie!

[www.profinfo.pl](http://www.profinfo.pl)  
[www.wolterskluwer.pl](http://www.wolterskluwer.pl)

- codzienna aktualizacja
- pełna oferta
- zapowiedzi wydawnicze
- rabat na zamówienia zbiorcze  
do negocjacji
- uproszczony sposób zakupu e-mailem:  
[zamowienia.internet@wolterskluwer.pl](mailto:zamowienia.internet@wolterskluwer.pl)

# Hanzai znaczy przestępstwo

Ściganie przestępstw pospolitych  
oraz *white-collar-crimes* w Japonii

Jacek Izydorzycy

---

犯  
罪



Oficyna

a Wolters Kluwer business

Warszawa 2008

*Stan prawny na 1 maja 2008 r.*

Wydawca:  
Ewa Wysocka

Redakcja:  
Maciej Dzięciołowski

Korekta:  
Justyna Szumił

Skład, łamanie:  
JustLuk, Łukasz Drzewiecki

© Copyright by Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2008

ISSN: 1897-4392  
ISBN: 978-83-7601-150-9

Wydane przez:  
Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.

Redakcja Książek  
01-231 Warszawa, ul. Płocka 5a  
tel. (022) 535 80 00  
31-156 Kraków, ul. Zacisze 7  
tel. (012) 630 46 00  
e-mail: [ksiazki@wolterskluger.pl](mailto:ksiazki@wolterskluger.pl)

[www.wolterskluger.pl](http://www.wolterskluger.pl)  
Księgarnia internetowa [www.profinfo.pl](http://www.profinfo.pl)

# Spis treści

<b>Wstęp</b> .....	7
<b>Rozdział I</b>	
<b>Wprowadzenie do historii i kultury Japonii</b> .....	13
<b>Rozdział II</b>	
<b>Japoński wymiar sprawiedliwości oraz system prawa karnego</b> .....	35
1. Uwagi ogólne .....	35
2. System sądownictwa karnego w Japonii .....	38
3. Ustawodawstwo karne w Japonii .....	43
3.1. Konstytucja Japonii.....	46
3.2. Japoński kodeks karny .....	53
3.3. Prawo karne pozakodeksowe .....	64
<b>Rozdział III</b>	
<b>Japońska procedura karna</b> .....	67
1. Uwagi ogólne .....	67
2. Kodeks postępowania karnego oraz proces karny w Japonii .....	68
2.1. Naczelne zasady procesowe .....	69
2.2. Areszt przedprocesowy oraz postępowanie przygotowawcze .....	74
2.3. Postępowanie jurysdykcyjne .....	87
2.4. Postępowanie odwoławcze .....	93
2.5. Postępowanie uproszczone oraz wykonawcze.....	99
3. Postępowanie w sprawach nieletnich w Japonii .....	101
4. Ochrona praw obywatelskich w Japonii.....	103

## Rozdział IV

### Supremacja prokuratora w Japonii i jego rola w zwalczaniu

<b>przestępstw</b> .....	116
1. Policja w Japonii oraz system <i>Kōban</i> .....	116
2. Pozycja prokuratora w systemie japońskim oraz jego rola w procesie karnym.....	125
2.1. Współczesna prokuratura w Japonii.....	126
2.2. Kontrola prokuratorskiej władzy dyskrecjonalnej.....	135
2.3. Inne cechy charakterystyczne roli prokuratora w procedurze japońskiej.....	138

## Rozdział V

### Przestępczość pospolita w Japonii oraz tzw. *White-Collar-Crimes*.....

1. Przestępczość w Japonii.....	143
2. <i>Bōryokudan (Yakuza)</i> .....	146
3. Czynniki ułatwiające <i>White-Collar-Crimes</i> oraz głośne skandale korupcyjne.....	150
3.1. Specyfika japońskiej gospodarki oraz jej regulacji.....	152
3.2. Faktory ułatwiające korupcję w Japonii.....	158
3.3. <i>Sarakin</i> oraz <i>Sōkaiya</i> .....	164
3.4. Ściganie przestępstw gospodarczych i korupcyjnych .....	167
3.5. Głośne skandale korupcyjne.....	169

<b>Wnioski końcowe</b> .....	185
------------------------------	-----

<b>Summary</b> .....	197
----------------------	-----

<b>Bibliografia</b> .....	201
---------------------------	-----

## Wstęp

Japonia<sup>1</sup> jest krajem bardzo odległym od Polski. Nie chodzi tutaj tylko o samą odległość w dosłownym tego słowa znaczeniu, ale – i przede wszystkim – o odległość kulturową. Można wręcz powiedzieć, że nie tylko jest to inny, bardzo odległy od naszego kraj, ale jest to wręcz zupełnie inny, egzotyczny świat.

W Polsce tradycyjnie Japonia i Japończycy są postrzegani pozytywnie. Pierwsze co się chyba kojarzy Polakom – gdy mowa o Kraju Kwitnącej Wiśni – to znakomicie rozwinięta gospodarka, nowoczesny przemysł, najnowsze technologie<sup>2</sup>, ale i bogata kultura oraz egzotyka, która kryje się za takimi słowami (hasłami), jak: *Bushidō* (武士道), samuraj (侍), sumo (相撲)

---

<sup>1</sup> Japonia (jap. *Nihon*, *Nippon*, 日本: *Nihonkoku*, 日本国) – powierzchnia: 377,8 tys. km<sup>2</sup>; ludność: 128,1 mln mieszkańców (2005); struktura narodowa: Japończycy – 99%, inni – 1% (w tym Koreańcy i Chińczycy oraz ponad 200 tys. reemigrantów japońskich z Brazylii); struktura wyznaniowa: wyznawcy szintoizmu – 40%, buddyści – 39% (większość buddystów uważa się jednocześnie za wyznawców *Shintō*), chrześcijanie – 1%, inni – 20% (wyznawcy nowych religii synkretycznych, w tym największych: *Sōka-Gakkai*, *Risshō-Kōseikai*, *Tenri-Kyō*, *Seichō-No Ie*); urząd: monarchia konstytucyjna; stolica: Tokio (*Tōkyō*, 東京); podział administracyjny: 43 prefektury (*Ken*, 県), 2 prefektury miejskie (*Fu*, 府), prefektura stołeczna (*To*, 都) i 1 okręg specjalny (*Dō*, 道); zob. *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, Warszawa 1997.

<sup>2</sup> Japonia jest krajem bardzo wysoko rozwiniętym. Podstawą gospodarki jest: handel zagraniczny (trzecie miejsce w światowych obrotach), usługi i przemysł (oparty głównie na surowcach z importu); duże elektrownie jądrowe; czołowy światowy producent samochodów, autobusów, ciągników drogowych, stali surowej, miedzi rafinowanej, włókien chemicznych, papieru, tkanin jedwabnych, wyrobów przemysłu elektronicznego; wysoko rozwinięty przemysł rafineryjny, spożywczy; największa koncentracja produkcji w pasie przemysłowym wzdłuż południowego wybrzeża Honshu i północno-zachodnim Kiusiu. Intensywne rolnictwo (głównie ryż, pszenica, drzewa owocowe, hodowla); rybołówstwo; gęsta sieć szybkich kolei, autostrad, linii promowych; tunele podmorskie, mosty kolejowo-drogowe; główne porty: Chiba (千葉), Kobe (神戸), Nagoja (名古屋), Jokohama (横浜). Dynamika wzrostu gospodarczego: 2,9% (2004). PKB na 1 mieszkańca według parytetu siły nabywczej: 29,4 tys. dol. USA (2004); zob. *Nowa Encyklopedia...*

czy też gejsza (芸者)<sup>3</sup>. Ponadto – w Polsce powszechnie chyba wiadomo, że najbardziej znanym w Japonii i wręcz uwielbianym tam kompozytorem jest Fryderyk Chopin (フレデリック ショパン).

Gdy zaś zapyta się Polaka (jak i każdą inną osobę z Zachodu) o przestępczość i prawo karne w Japonii, to niemal każdy cudzoziemiec bez wahania odpowie, że „Japończycy to ludzie wyjątkowo uprzejmi i zdyscyplinowani, a problem przestępczości tam niemal nie istnieje – a jeżeli już, to ewentualnie zdarzają się w Japonii jakieś drobne kradzieże (głównie rowerów!)”. Oczywiście jeżeli chodzi o przestępczość, nie jest to prawda<sup>4</sup>, ale faktem jest, że w odczuciu przeciętnej osoby (zarówno Japończyka, jak i cudzoziemca), Japonia jest krajem o wiele bezpieczniejszym niż inne kraje świata, a sami Japończycy są ludźmi bardzo uprzejmymi i zdyscyplinowanymi. Odpowiadając na pytanie, dlaczego nie jest prawdą powszechne twierdzenie (a raczej mniemanie) o znikomej przestępczości w Japonii, należy po prostu stwierdzić, iż taki mit prawdą być nie może. Nie jest bowiem możliwe to, że istnieje gdzieś jakieś państwo, gdzie nie ma przestępczości, gdzie w ogóle nie popełnia się czynów karalnych – taki pogląd byłby niczym innym, jak zaprzeczeniem logiki. W każdym bowiem państwie i w każdym narodzie są ludzie dobrzy i źli, prawi i nikczemni – tak zawsze było i zawsze będzie. Jest to oczywiste.

Celem niniejszej książki jest prezentacja procedowania w sprawach o przestępstwa w Japonii – i to zarówno o te typowe (przestępstwa pospolite), jak i skomplikowane (tzw. *White-Collar-Crimes*, ホワイトカラー, tzw. prze-

---

<sup>3</sup> Jeżeli chodzi o zapis alfabetem łacińskim wyrazów pochodzenia japońskiego w niniejszej pracy, to zastosowano system transkrypcji Jamesa Curtisa Hepburna (1815–1911). Ponadto wszystkie wyrazy pochodzenia obcego podaje się wielką literą oraz kursywą – nie dotyczy to jednak słów spolszczonych (np. Tokio); a z uwagi na częste powoływanie autorów japońskich – w przypisach i wykazie literatury wyjątkowo podaje się pełne imiona i nazwiska wszystkich autorów zagranicznych. Przy zapisie zaś wyrazów w języku japońskim korzystano z następujących opracowań: *The Kodansha Kanji Learners Dictionary*, Jack Halpern (ed.), Tokyo 2001; Bratisław Iwanow, *Słownik japońsko-polski. 1006 znaków*, Warszawa 2007; Seigo Nakao, *Japanese-English, English-Japanese dictionary*, New York 1979; Seigo Nakao, *Japanese-English, English-Japanese dictionary*, New York 1996; Koichi Nishiguchi, Tamaki Kono, *Kanji in context*, Tokyo 2006; B. Nowak, *Słownik znaków japońskich*, Warszawa 2004; Mark Spahn, Wolfgang Hadamitzky, *The Learner's Kanji Dictionary*, Tokyo 1998; *English-Japanese learner's pocket dictionary*, Shigeru Takebayashi (ed.), Tokyo 1996.

<sup>4</sup> Zob. m.in. Geoff Botting, Ryann Connell, Michael Hoffman, Mark Schreiber, *Tabloid Tokyo – 101 tales of sex, crime and the bizarre from Japan's wild weeklies*, Tokyo–New York–London 2005; David E. Kaplan, Alec Dubno, *Yakuza – Japan's criminal underworld*, University of California Press 2003; Masaru Hashimoto, *Nippon – for beginners*, Tokyo 1995; *Tokyo confidential – titillating tales from Japan's wild weeklies*, Mark Schreiber (ed.), Tokyo 2001; Jack Seward, *Strange but true – stories from Japan*, Boston–Rutland–Vermont–Tokyo 1999; Jon Woronoff, *Japan as – anything but – number one* (2nd edition), London 1996.

stępstwa „białych kołnierzyków”, przestępstwa gospodarcze, korupcyjne). Ponadto chodzi o prezentację japońskiego systemu prawa karnego, tamtejszego wymiaru sprawiedliwości oraz pozycji prokuratora i jego roli w zwalczaniu wyżej wymienionych przestępstw. Przy okazji – dla pełnego zrozumienia japońskich rozwiązań karno-procesowych – musi to być wywód na tle tamtejszego prawa w ogóle, jak i jego filozofii – całkowicie przecież odmiennej od filozofii prawa europejskiego.

W związku z powyższym rozpoczęto omawianie wyżej wymienionego tematu od przybliżenia kwestii kulturowych, następnie rozwoju ustawodawstwa karnego w Japonii, jak i ustroju organów ochrony prawnej oraz, co oczywiste, tamtejszej procedury karnej. Ponadto poświęcono wiele uwagi supremacji prokuratury japońskiej, która *de facto* nadaje ostateczny kształt procedowaniu w sprawach o czyny kryminalne; japońskiej policji i współczesnej przestępczości w Japonii (w tym głośnym skandalom korupcyjnym). Całość zamykają wnioski końcowe, które dotyczą nie tylko prawa japońskiego, ale i (a może zwłaszcza) polskiego prawa karnego materialnego i procesowego.

W tym miejscu należy zauważyć, iż opracowań dotyczących prawa japońskiego w Polsce jest bardzo mało, a więc i prawo to wydaje się mało znane w naszym kraju<sup>5</sup>. Co więcej – wcale nie ma też zbyt wielu opracowań ekonomicznych, a ze względu na temat niniejszej książki (przestępczość pospolita oraz prokuratorskie ściganie czynów *White-Collar-Crimes*), także i publikacje ekonomiczne zostały wzięte pod uwagę.

Ambicją autora było przedstawienie tematu – w miarę możliwości – w sposób żywy i ciekawy dla Czytelnika, w powiązaniu z kulturą i historią Kraju Wschodzącego Słońca. Ponadto rozważania teoretyczne są poparte kasami (przykładami z praktyki japońskiego wymiaru sprawiedliwości), ponieważ bez zrozumienia realiów tamtejszego systemu prawa karnego nie jest możliwe wyobrażenie sobie rzeczywistego obrazu systemu reakcji karnej w Japonii (ani nawet wyobrażenie sobie prawdziwego obrazu tamtejszej procedury karnej).

Ponadto należy zwrócić uwagę na inną, niezmiernie istotną kwestię. Mianowicie, za granicą (w publikacjach zachodnich) są dwa całkowicie przeciwstawne kierunki postrzegania Japonii. Pierwszy to taki trend,

---

<sup>5</sup> Przede wszystkim zob. B. Hołyst, *Japonia – przestępczość na marginesie cywilizacji*, Warszawa 1994; K. Karolczak, *System konstytucyjny Japonii*, Warszawa 1999; A. Kość, *Filozoficzne podstawy prawa japońskiego w perspektywie historycznej*, Lublin 2001; J. Widacki, *Przestępczość i wymiar sprawiedliwości karnej w Japonii – zarys problematyki*, Lublin 1990.

który można nazwać „idealistycznym” czy też po prostu „trendem *Tate-mae*” (pojęcie to zostanie wyjaśnione w rozdziale I). Zgodnie z nim Japonia jest krajem idealnym – wręcz bez zarzutu i należy ją naśladować we wszystkim, poczynając od komunikacji miejskiej, a kończąc na polityce, gospodarce oraz ściganiu przestępstw (tak np. Ezra Vogel<sup>6</sup>). Według drugiego zaś – całkiem odmiennego trendu (tak np. Karel Van Wolferen oraz niektórzy francuscy naukowcy, jak J.M. Bouisson, G. Fanre, R. Barthes) – „model japoński to przerażający przykład kontrolowanego społeczeństwa poddanego propagandzie sukcesu i niemającego żadnego wpływu na losy państwa”<sup>7</sup>. Odnosząc się do tego problemu (postrzegania Japonii za granicą), należy stwierdzić, że oba skrajne podejścia w ocenie Japonii i japońskiego społeczeństwa są błędne. W pracach naukowych (ale i nie tylko) nie chodzi przecież o bezkrytyczne podejście do tematu i wyłącznie chwalenie czegoś lub kogoś; ani nie chodzi też o szukanie (nieraz wręcz na siłę) tylko ujemnych czy też wstydlivych stron jakiegoś zagadnienia. Przeciwnie, chodzi przecież o rzecz najważniejszą – o przedstawienie w sposób uczciwy zarówno stron pozytywnych, jak i negatywnych danego rozwiązania, systemu czy też organizacji (życia, wymiaru sprawiedliwości itp.); a jeżeli jedna z owych stron przeważa – czy to pozytywna, czy też negatywna – to jest to tylko powód do wyciągnięcia prawdziwych wniosków. Zgodnie zresztą z nieśmiertelną przecież myślą: „*amicus Plato, sed magis amica est veritas*” (jest to przy tym o tyle ważne, że przecież pierwszą formą kłamstwa jest przemilczanie faktów).

Na zakończenie tych kilku słów wprowadzających należy jeszcze zaznaczyć, że niniejsze opracowanie powstało dzięki badaniom naukowym przeprowadzonym w Japonii, gdzie autor przebywał na półtorarocznym stypendium rządu japońskiego w latach 2005–2007 (Uniwersytet Kiusiu – *Kyūshū Daigaku*, 九州大学). Pierwszy okres stażu (sześć miesięcy) był przeznaczony na naukę języka (intensywny kurs języka japońskiego), druga część stażu (rok) – była przeznaczona na badania w przedmiocie niniejszej pracy.

<sup>6</sup> Zob. Ezra F. Vogel, *Japan as number one*, Harvard University Press 1979.

<sup>7</sup> Zob. Shmuel Noah Eisenstadt, *Japanese civilization – a comparative view*, Chicago–London 1996, s. 6.

百聞は一見にしかず

*(Hyakubun wa ikken ni shikazu  
– lepiej zrozumie się raz widząc, niż sto razy słysząc)*



## Rozdział I

# Wprowadzenie do historii i kultury Japonii

Już na samym wstępie wypada przypomnieć, iż pierwszym Polakiem, który „zetknął się” z systemem prawa karnego i wymiarem sprawiedliwości w Japonii był jezuita Wojciech Męciński. Do Japonii dotarł on w przebraniu kupca chińskiego w dniu 12 sierpnia 1642 r. (przybył na wyspę Satsuma). Jednakże natychmiast po zejściu na ląd został pojmany przez ludzi szoguna Hitetady i wraz z trzema towarzyszami podróży sprowadzono go do Nagasaki (長崎). Jego zbrodnia w owym czasie była ogromna – był chrześcijaninem... W ówczesnej Japonii było to zabronione pod groźbą bezwzględnej kary śmierci.

Do Nagasaki więźniowie zostali doprowadzeni w dniu 21 sierpnia 1642 r. Zostali tam poddani okrutnym torturom, w tym tzw. torturze wody (みずぜめ, 水責め), które trwały 214 dni (*sic!*). Następnie w dniu 17 marca 1643 r. Wojciech Męciński oraz jego towarzysze zostali sprowadzeni do Nishizaka (obecnie w granicach Nagasaki), gdzie w dniu 25 maja 1643 r. polski misjonarz poniósł śmierć męczeńską. Przed śmiercią zawieszono go na krzyżu głową w dół, nad zagłębieniem wypełnionym nieczystościami. Gdy zaś zmarł – jego ciało spalono, a popiół wrzucono do morza. Wiadomość o tych wydarzeniach dotarła do Polski w roku 1647, gdzie wywołała ogromne poruszenie<sup>8</sup>.

---

<sup>8</sup> Zob. R. Badowski, *Polacy w Japonii* (w:) Chris Rowthorn, John Ashburne, David Atkinson, Andrew Bender, Sara Benson, Craig McLachlan, *Japonia*, Warszawa 2004, s. 671–673; Diego R. Yuki, *Z Krakowa do Nishizaka – o Wojciechu Męcińskim, pierwszym Polaku misjonarzu w Japonii*, Twenty Six Martyrs Museum Nushizaka–Nagasaki 1981.

Oczywiście czasy wtedy były inne, okrutne, a i prawo karne znacznie surowsze<sup>9</sup> – także w naszym kraju. Warto jednak wiedzieć, kto z Polaków jako pierwszy dotarł do Japonii.

\*\*\*

W dziejach Japonii rozróżnia się następujące okresy<sup>10</sup>: okres *Jōmon*, 縄文 (XII tysiąclecie p.n.e. – ok. 300 r. p.n.e.); okres *Yayoi*, 弥生 (IV w. p.n.e. – III w.); okres *Kofun*, 古墳 (III–V w.); okres *Yamato*, 大和 (V–VIII w.); okres *Nara*, 奈良 (710–794); okres *Heian*, 平安 (od nazwy kolejnej stolicy, obecnego Kioto, koniec 794–1192); okres *Kamakura*, 鎌倉 (1192–1338); okres *Muromachi*, 室町 (od nazwy dzielnicy Kioto, 1338–1573); okres *Azuchi-Momoyama*, 安土桃山 (1573–1603); Okres *Tokugawa*, 江戸 (inaczej *Edo* – nazwa pochodzi od stolicy, w której rezydowali shōgunowie z rodu Tokugawa, obecnie Tokio, XVII–XIX w.); okres *Meiji*, 明治 (1868–1912, w 1868 r., w rezultacie przewrotu, cesarz odzyskał pełnię władzy, dając początek najnowszej historii Japonii; *Meiji* — pośmiertne imię panującego wówczas cesarza Mutsuhito, 睦仁)<sup>11</sup>.

Po śmierci cesarza Mutsuhito na tronie zasiadł Yoshihito, 嘉仁 (okres *Taishō*, 大正, 1912–1926). Japonia była już wtedy silnym państwem kapitalistycznym, rządzonym przez partie polityczne, biurokrację (*Monbatsu*),

---

<sup>9</sup> Zob. m.in. Yoshirō Hiramatsu, *Summary of Tokugawa criminal justice*, Law in Japan (An Annual), Japanese American Society for Legal Studies, Vol. 22, 1989, s. 105–128 oraz Don Cunningham, *Taiho jutsu – prawo i porządek w epoce samurajów*, Bydgoszcz 2007; R. Tokarczyk, *Współczesne kultury prawne*, Warszawa 2007, s. 265–269.

<sup>10</sup> Historiografia japońska dzieli najstarsze dzieje Japonii na cztery okresy: 1) kultury przedceramicznej, zwanej *Mudoki-Bunka-Jidai*, który trwał do 12 000 p.n.e.; 2) kultury neolitycznej, zwanej *Jōmon-Bunka*, do ok. 300 p.n.e.; 3) *Yayoi*, w którym podstawą bytu patriarchalnego społeczeństwa było już rolnictwo, III w. p.n.e. – III w. n.e.; 4) okres *Kofun*, III–VIII w. n.e., w którym nastąpił wyraźny podział społeczny i wykształciły się rody, z których jeden już na początku V w. uzyskał supremację i został nazwany cesarskim. Okres ten jest też zwany okresem Yamato od nazwy ośrodka władzy rodu cesarskiego na półwyspie Kii w rejonie obecnej Nary (zob. J. Jaworski, E. Słuszkiewicz, *Historja Japonii* (w: *Wielka historia powszechna*, red. J. Dąbrowski, O. Halicki, M. Kukiel, S. Lam, cz. 2 – *Pradzieje ludzkości i historia państw Wschodu*, Warszawa 1935, s. 81–132; E. Pałasz-Rutkowska, K. Starecka, *Japonia*, Warszawa 2004, s. 17–26; J. Tubielewicz, *Historia Japonii*, Wrocław 1984; zob. także – *Nowa Encyklopedia Powszechna* PWN, Warszawa 1997).

<sup>11</sup> Shmuel Noah Eisenstadt, *Japanese civilization – a comparative view*, Chicago–London 1996, s. 163–174; Paul Varley, *Kultura japońska*, Kraków 2006, s. 1 i n. Odnośnie tzw. restauracji Meiji zob. także – W. Rodziński, *Historia Chin*, Ossolineum 1992, s. 464–465. Pojęcie *Meiji Ishin* (明治維新) oznaczało dosłownie „nowe rzeczy oświeconych rządów” (zob. A. Kość, *Filozoficzne podstawy...*, s. 77). Zob. także – R.H.P. Mason, J.G. Caiger, *A history of Japan* (revised edition), Tokyo–Rutland–Singapore 1997; Edwin O. Reischauer, *Japan – the story of a nation* (4th edition), Boston–Rutland–Tokyo 1990.

kręgi wielkiej finansjery (*Zaibatsu*, 財閥)<sup>12</sup> oraz „kliki” wojskowe (*Gunbatsu*, 軍閥). Następnym był okres *Shōwa*, 昭和 (pośmiertne imię cesarza Hirohito, 裕仁, 1926–1989). W 1989 r. na tron wstąpił aktualnie panujący cesarz Akihito (明仁) i ten okres zwie się *Heisei* (平成)<sup>13</sup>.

Cywilizacje zachodnia oraz japońska zetknęły się ze sobą stosunkowo późno<sup>14</sup>. Pierwsi Europejczycy dotarli bowiem do Japonii w roku 1542, kiedy to na wyspę Tanegashima (種子島, w pobliżu Kiusiu – 九州) dotarła łódź z rozbitkami portugalskimi. Z kolei w 1549 r. do Kagoszimy przybył Franciszek Ksawery z Towarzystwa Jezusowego i natychmiast rozpoczął pracę misyjną. Wkrótce po nim zaczęli przybywać kolejni jezuicy misjonarze, potem także franciszkanie i inni. W 1551 r. liczbę konwertytów oceniano na około 1500 osób, w 1570 r. już na około 30 tys., po czym liczba ta stale rosła, by w 1605 r. osiągnąć 750 tys. Budowali oni kościoły i organizowali misje. Najwięcej chrześcijan było na wyspie Kiusiu<sup>15</sup>; z czasem zaczęła się nawet tworzyć w Japonii zupełnie nowa klasa – rycerstwo (spośród samurajów i ich potomstwa, którzy przyjęli wiarę katolicką)<sup>16</sup>.

<sup>12</sup> Zob. Richard H. Mitchell, *Political bribery in Japan*, Honolulu 1996, s. 56 i n.

<sup>13</sup> Zob. L. Leszczyński, *Gyoseishido w japońskiej kulturze prawnej*, Lublin 1996, s. 10; E. Pałasz-Rutkowska, K. Starecka, *Japonia...*, s. 106–110.

<sup>14</sup> Szerzej zob. Achmed Iskenderow, *Toyotomi Hideyoshi*, Warszawa 1991, s. 117–149.

<sup>15</sup> Por. A. Kość, *Filozoficzne podstawy...*, s. 26; J. Tubielewicz, *Historia...*, s. 232; Paul Varley, *Kultura japońska*, Kraków 2006, s. 163–166. Ciekawe uzasadnienie masowego nawracania się Japończyków na chrześcijaństwo podaje Achmed Iskenderow (którego bardzo trudno jest posadzać o sympatie prokatolickie). Jego zdaniem przyczyną tego zjawiska były różnorakie: ekonomiczne, polityczne, socjologiczne, a także kulturowe. Niebagatelne znaczenie miał też sam przekaz religijny, bowiem nauka chrześcijańska wydała się Japończykom bardziej zrozumiała i nie tak mroczna i beznadziejna – szczególnie w aspekcie bytu ziemskiego – jak buddyzm. Buddyzm głosi, że człowiek przechodzi przez szereg przemian i ustawicznie znajduje się pod presją strachu i niepokoju, że jest bezbronny i wydany na pastwę wiecznych cierpień. Jest to niejako strach przed samym życiem, które nigdy nie ma końca wskutek nieprzerwanych transformacji wszystkich ludzi i innych żywych istot. Ponadto misjonarze chrześcijańscy głosili tezę o równości wszystkich wobec Boga i miłości bliźniego; u buddystów zaś większą szansę osiągnięcia „najlepszego ze światów” mieli ci, którzy byli w stanie złożyć bogate dary gminie religijnej (zob. Achmed Iskenderow, *Toyotomi Hideyoshi...*, s. 128–138).

<sup>16</sup> Przykładowo podczas wyprawy Toyotomi Hideyoshiego do Korei w roku 1588 połowa jego armii była chrześcijańska (!); zob. A. Spiewakowski, *Samuraje*, Warszawa 2007, s. 51; z kolei w Muzeum 26 Męczenników (日本二十六聖人記念館, にほんにじゅうろくせいじんきねんかん) w Nagasaki można podziwiać katolickie *tsuby* (鐔, gardy) od mieczy samurajskich (katana, 刀, *Nihontō*, 日本刀). W tym miejscu należy też wyjaśnić, iż wojownicy japońscy (samuraje, 侍) nie mogą być uznani za rycerzy w naszym rozumieniu tego słowa, bowiem kierowała nimi zupełnie inna ideologia, inne też były ich normy moralne – przykładowo, nie było niczym nagannym zabijanie jeńców, czy nawet kobiet i dzieci; samobójstwo (*Seppuku*, 切腹) było zaś cnotą. Fenomen rycerstwa oraz jego etosu jest nierozzerwalnie związany z chrześcijaństwem, a konkretnie – z katolicyzmem.